

Mariusz Wawrzyńczyk, Królowie życia

Chcemy wciąż zdobywać
Królowie życia
Odtatnia przystać
To nasz port
Póki sił wystarczy
Królowie życia
By wciąż odkrywać dobry los

Na ramieniu wciąż, nosisz swoją duszę
Nie chcesz, ale musisz bo to najpiękniejszy dzień
W pajęczynie miasta, odnajdujesz drogę i wiesz
Czego chcesz od prawd
Które napisałeś, wiszą ci nad łóżkiem więc wstań
Przypomnij sobie to
Wstajesz i wiesz, jesteś królem swego życia i chcesz

Chcemy wciąż zdobywać
Królowie życia
Odtatnia przystać
To nasz port
Póki sił wystarczy
Królowie życia
By wciąż odkrywać dobry los

Kiedy wiesz już co
Rozpala twoją duszę, nie chcesz ale musisz to mieć
W garści trzymać to
Co jest najważniejsze, cenne
Każde chwile bo czas jest na przekór nam
Pędzi wciąż do przodu, zwodzi nas by mylić szlak
Na rozstaju dróg, dzisiaj wiemy lepiej w którą stronę teraz pójść

Chcemy wciąż zdobywać
Królowie życia
Odtatnia przystać
To nasz port
Póki sił wystarczy
Królowie życia
By wciąż odkrywać dobry lo